

Artur Nowak: Mieszko jest związane z Raciborzem

Z Warszawy do Raciborza przeniesiono produkcję wafli. Firma zdecydowała także, że produkty magazynowane będą w Gliwicach. Decyzja ta wywołała niepokój wśród raciborzan.

■ MATEUSZ HERBA



Fot. Michał Mator

O przyszłości producenta słodczy w Raciborzu rozmawiamy z Arturem Nowakiem, dyrektorem operacyjnym Mieszko S.A.

Mieszkańcy Raciborza obawiają się, że Mieszko otwierając halę w Gliwicach, chce wyprowadzić się z miasta. Czy ich obawy są słuszne?

Mieszko to firma, która czerpie z ponad 100 letniej raciborskiej tradycji cukierniczej. Jesteśmy spadkobiercami „Goldsiegel”, „Słazaka” i „Raciborzanki” i jesteśmy z tego dumni. Potwierdzają to zresztą nasze ostatnie decyzje biznesowe, choćby przeniesienie li-

nii waflowych z Warszawy do Raciborza. Skoncentrowaliśmy zatem całą produkcję w Raciborzu, co jeszcze bardziej związało Mieszko z tym miastem.

Czym była podyktowana decyzja o lokalizacji w Gliwicach, a nie w Raciborzu?

Nasza strategia operacyjna opiera się o dwa kluczowe aspekty: konsolidację i specjalizację. Zlokalizowanie fabryki w jednym miejscu, w Raciborzu oraz konsolidacja magazynów w Gliwicach znacząco poprawią efektywność naszej firmy. W Mieszko S.A. wykorzystywaliśmy kilka różnej wielkości magazynów. Taką dużą liczbą magazynów w znacznym stopniu utrudniała zarządzanie zapasami zarówno surowców, opakowań, jak i wyrobów gotowych. Ponadto była nieefektywna i kosztowna. Uznaliśmy więc, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem będzie stworzenie jednego Centrum Dystrybucji wyrobów gotowych zlokalizowanego w Gliwicach blisko skrzyżowania

autostrad A1 i A4 oraz drogi krajowej nr 44, przy tzw. węźle „Gliwice-Sośnica”. To rozwiązanie pozwoli nam zapewnić naszym klientom w kraju i za granicą światowe standardy logistyczne, a naszym produktom optymalne warunki składowania. Poprawiliśmy też naszą efektywność kosztową: redukując liczbę transportów, optymalizując szereg procesów magazynowych. W Gliwicach gromadzimy przede wszystkim wyroby gotowe. Surowce i opakowania potrzebne do produkcji będziemy składować w Raciborzu. Dodatkowym ważnym aspektem zlokalizowania Magazynów Wyrobów Gotowych w Gliwicach był fakt, że potrzebowaliśmy miejsca na przeniesienie produkcji wafli z Warszawy.

Jak te inwestycje wpłynęły na zatrudnienie?

Dzięki przeniesieniu wafli z Warszawy do Raciborza przybyło 60 nowych miejsc pracy. Jak wspominałem, przeniesienie magazynu wyrobów gotowych

wynika z naszej strategii operacyjnej. W Mieszko skupiamy się na tym w czym jesteśmy ekspertami, czyli na czekoladowych pralinach i cukierkach. Chcemy intensywnie rozwijać też wafle. Dlatego oddaliśmy zarządzanie magazynowe Operatorowi Logistycznemu. Co najistotniejsze, ani jedna osoba nie straciła pracy i jej nie straci w wyniku przeniesienia MWG do Gliwic. Większość pracowników magazynów nadal pracuje w magazynach surowców i opakowań, które zostały w Raciborzu, a kilka osób przeniosło się do działu produkcji, poszerzając swoje kwalifikacje.

Co podjęte działania oznaczają dla rozwoju firmy, a co dla raciborzan?

Koncentracja produkcji w Raciborzu jeszcze bardziej wiąże Mieszko z tym miastem, dając pracownikom możliwości rozwijania nowych kompetencji. Dla naszej firmy zlokalizowanie MWG w Gliwicach było niezwykle istotne, bo poprawiło efektywność naszej firmy,



Fot. Mieszko S.A.



3 marca Mieszko w Gliwicach otworzyło nowy magazyn, dostosowany do przechowywania i dystrybucji artykułów czekoladowych. Dotychczasowe magazyny w Raciborzu przeznaczone pod linie produkcyjne wafli.

pozwoли zoptymalizować wiele procesów, zredukować zbędne koszty, ale co najważniejsze zapewnić naszym klientom

w Polsce i za granicą obsługę zgodną ze światowymi standardami.